

**Nowe postępowanie karne w związku z tymi samymi przestępstwami uznanymi w nim za zbrodnie wojenne**

**Marguš przeciwko Chorwacji (wyrok – 27 maja 2014r., Wielka Izba, skarga nr 4455/10 – po przyjęciu do rozpatrzenia przez Wielką Izbę na wniosek skarżącego)**

*Fred Marguš odbywa karę więzienia w Państwowym Więzieniu Lepoglava. Pierwsze postępowanie karne przeciwko niemu zostało wszczęte przez prokuratora wojskowego w Osijeku w kwietniu 1993 r. pod zarzutem wielu przestępstw na ludności cywilnej, w tym morderstw, których miał się dopuścić w listopadzie i grudniu 1991 r. jako oficer armii chorwackiej. W styczniu 1996 r. prokurator ten umorzył zarzuty dotyczące zarzuconego zabójstwa dwóch osób w grudniu 1991 r. i dodał nowy zarzut poważnego zranienia dziecka w listopadzie 1991 r. W czerwcu 1997 r. Sąd Rejonowy w Osijeku umorzył postępowanie w związku z zarzuconym zabójstwem dwóch osób w listopadzie 1991 r. oraz zranieniem dziecka na podstawie ogólnej amnestii obejmującej przestępstwa popełnione w okresie wojny w Chorwacji w latach 1990-1996, z wyjątkiem najpoważniejszych naruszeń prawa humanitarnego i zbrodni wojennych.*

*We wrześniu 2007 r. Sąd Najwyższy, na wniosek prokuratora złożony w obronie prawa, stwierdził jednak, że w jego przypadku umorzenie postępowania było niezgodne z ustawą amnestyjną. Uznał w szczególności, że Marguš popełnił zarzucone przestępstwa jako członek sił rezerwowych, ale poza służbą. W rezultacie nie było znaczącego związku między zarzuconymi przestępstwami i wojną, jak tego wymagała ustawa. W innym przypadku amnestia objęłaby wszystkie przestępstwa armii chorwackiej w okresie między sierpniem 1990 i sierpniem 1996 r., co nie było zamiarem ustawodawcy.*

*Równocześnie, w kwietniu 2006 r. Marguš został oskarżony o zbrodnie wojenne na ludności cywilnej. Zarzuty objęły również czyny będące przedmiotem pierwszego postępowania przeciwko niemu. Postępowanie przed Sądem Rejonowym toczyło się przed składem trzech sędziów pod przewodnictwem sędziego M.K., który umorzył pierwsze postępowanie. W trakcie mów końcowych stron Marguš został usunięty z sali rozpraw, po tym jak kilkakrotnie przerwał wystąpienie oskarżyciela. Jego adwokat pozostał na sali.*

*Sąd Rejonowy w Osijeku 21 marca 2007 r. skazał Marguša za zbrodnie wojenne na ludności cywilnej na 14 lat więzienia. Na skutek apelacji Sąd Najwyższy podwyższył tę karę do 15 lat. Stwierdził m.in., że Marguš zabijał i torturował serbskich cywilów, groził im w sposób niehumanitarny, bezprawnie pozbawiał ich wolności oraz rozkazał zabijanie cywilów i grabież ich mienia. Czyny te były naruszeniem prawa międzynarodowego, w szczególności konwencji genewskiej o ochronie ludności cywilnej w czasie wojny.*

W skardze do Trybunału Marguš zarzucił, że ten sam sędzia brał udział w postępowaniu zakończonym w 1997 r. oraz w późniejszym, w którym został skazany, oraz że został pozbawiony w tym procesie prawa do ostatniego słowa (art. 6 ust. 1 i 3 lit. c.). Z powołaniem się na art.4 Protokołu nr 7 zarzucił, że niektóre z przestępstw zarzucone mu w sprawie zakończonej w 1997r. były te same, co przestępstwa, za które został później skazany.

2 | MARGUŠ PRZECIWKO CHORWACJI (WYROK – 27 MAJA 2014R., WIELKA IZBA, SKARGA NR 4455/10 – PO PRZYJĘCIU DO ROZPATRZENIA PRZEZ WIELKĄ IZBĘ NA WNIOSEK SKARŻĄCEGO)

Izba (Sekcja I), 13 listopada 2012r, jednogłośnie uznała, że nie doszło do naruszenia art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. c Konwencji ani do naruszenia art. 4 Protokołu nr 7. Sprawa została przyjęta do rozpatrzenia przez Wielką Izbę na wniosek skarżącego.

W związku z kwestią bezstronności sędziego M.K. Wielka Izba stwierdziła, że sam tylko fakt, że sędzia orzekający podjął wcześniej decyzje dotyczące tego samego przestępstwa, nie mógł usprawiedliwiać obaw w tym zakresie.

Uprawnione podejrzenie braku bezstronności nie może wynikać z faktu, że ten sam sędzia uczestniczył w wydaniu orzeczenia w pierwszej instancji, a następnie uczestniczył w nowym postępowaniu wszczętym po tym, jak sprawa została zwrócona ponownego rozpatrzenia w rezultacie jego unieważnienia. Nie można twierdzić, iż z obowiązku zachowania bezstronności wynika ogólna zasada, że sąd wyższej instancji, który unieważnia orzeczenie, ma obowiązek zwrotu sprawy do sądu orzekającego w pierwszej instancji w innym składzie.

Sprawa ta nie dotyczyła sytuacji, w której w rezultacie zwykłej apelacji pierwsze orzeczenie zostało unieważnione a sprawa zwrócona do ponownego rozpatrzenia; w tym przypadku przeciwko skarżącemu został wniesiony nowy akt oskarżenia w związku z zarzutami, które były częściowo identyczne. Trybunał uważał jednak, że zasady wymienione w par. 85 odnoszą się również do takiej sytuacji. Sam tylko fakt, że sędzia M.K. uczestniczył zarówno w postępowaniu karnym przed Sądem Rejonowym w Osijeku nr K-4/97 jak i w sprawie karnej przeciwko skarżącemu przed tym samym sądem nr K-33/06 nie mógł oznaczać naruszenia wymagania bezstronności. Tym bardziej, że w pierwszej z tych spraw sędzia M.K. nie wypowiedział się w kwestii winy skarżącego, nigdy też nie doszło do oceny istotnych dowodów. Sędzia M.K. zajmował się bowiem wyłącznie ustaleniem, czy warunki stosowania ustawy o amnestii zostały w tej sprawie spełnione.

Trybunał uważał, że w tych okolicznościach nie istniały możliwe do potwierdzenia fakty mogące rodzić usprawiedliwione wątpliwości co do bezstronności M.K. Skarżący nie miał żadnych uprawnionych powodów do obaw w tym zakresie. Względy te wystarczały Trybunałowi do uznania, że nie było naruszenia art. 6 ust. 1 Konwencji w związku z kwestią bezstronności sędziego M.K.

W związku z kwestią usunięcia z sali rozpraw, Izba wcześniej stwierdziła, że zadanie Trybunału nie polegało na rozstrzygnięciu sporu między stronami co do tego, czy Sąd Rejonowy w Osijeku, usuwając skarżącego z sali podczas rozprawy kończącej proces, działał zgodnie z wchodzącymi w grę przepisami kodeksu postępowania karnego Chorwacji. Miał on raczej ocenić, czy z punktu widzenia Konwencji prawo do obrony było przestrzegane w stopniu wymaganym ze względu na gwarancje rzetelnego procesu sądowego na podstawie art.6. W związku z tym Trybunał potwierdził, że wymagania art.6 ust.3 stanowią szczególne aspekty prawa do rzetelnego procesu sądowego zagwarantowanego w ust.1. W kategoriach ogólnych Trybunał miał zbadać, czy postępowanie karne przeciwko skarżącemu jako całość było rzetelne.

Trybunał zgodził się, że mowy końcowe są ważnym stadium procesu, w którym strony mają jedyną możliwość ustnego przedstawienia swoich poglądów na temat całości sprawy, wszystkich dowodów przedstawionych podczas procesu oraz dokonania oceny jego rezultatów. Jeśli jednak oskarżony narusza porządek na sali rozpraw, nie może oczekiwać od sądu orzekającego, że pozostanie bierny i zezwoli na takie zachowanie. Zwykłym obowiązkiem składu sędziowskiego jest utrzymanie porządku na sali rozpraw, a regulacje przewidziane w tym celu stosuje się tak samo do wszystkich obecnych, w tym oskarżonego.

W tej sprawie sąd dwukrotnie upomniął skarżącego, aby nie przerywał mowy końcowej zastępcy prokuratora rejonowego w Osijeku. Dopiero potem, w sytuacji, gdy ten nie zmienił zachowania, postanowił usunąć go z sali rozpraw. Obróncą pozostał jednak na sali i przedstawił końcowe argumenty. W rezultacie skarżący nie był pozbawiony możliwości przedstawienia przez jego obronę końcowego stanowiska w sprawie. W związku z tym Trybunał odnotował również, że skarżący - prawnie reprezentowany przez całe postępowanie - miał wiele możliwości rozwijania swojej strategii obrony i dyskusji przed rozprawą zamykającą proces z obrońcą na temat elementów mowy końcowej przed rozprawą zamykającą proces.

Z tych względów i po dokonaniu oceny całości postępowania, Trybunał uznał, że usunięcie skarżącego z sali podczas rozprawy zamykającej proces, nie było ze szkodą dla jego prawa do obrony w stopniu niemożliwym do pogodzenia z wymaganiami rzetelnego procesu sądowego. W rezultacie nie nastąpiło w tym zakresie naruszenie art.6 ust.1 i ust.3 lit. c Konwencji. Wielka Izba zgodziła się z argumentacją Izby i doszła do tego samego wniosku (jednogłośnie).

W części dotyczącej zarzutu na tle art.4 Protokołu nr 7 pojawiła się w szczególności kwestia, czy skarżący był ścigany dwukrotnie za te same przestępstwa.

W sprawie Zolotukhin v. Rosja (wyrok z 10 lutego 2009r. ), Trybunał uznał, że art. 4 Protokołu nr 7 należało odczytywać jako zakazujący powtórnego ścigania lub sądzenia, jeśli ponowne „przestępstwo” wynikało z identycznych albo w istocie tych samych faktów.

W tej sprawie oba postępowania dotyczyły tych samych zarzutów, skarżący był więc ścigany dwukrotnie za te same czyny.

Wielka Izba stwierdziła, że istniały tu dwie odmienne sytuacje, jeśli chodzi o zarzuty wniesione przeciwko skarżącemu w pierwszym i w drugim postępowaniu.

Po pierwsze, 25 stycznia 1996r. prokurator umorzył z braku dowodów zarzuty dotyczące zarzuconych zabójstw N.V. i Ne.V. 10 grudnia 1991r.

Po drugie, Sąd Rejonowy w Osijeku 24 czerwca 1997r. umorzył na podstawie ustawy o amnestii postępowanie w związku z zarzutem zabójstw S.B. i V.B. oraz poważnego zranienia Sl.B. 20 listopada 1991r.

W kwestii umorzenia oskarżeń przez prokuratora Trybunał już wcześniej orzekł, że decyzja taka nie oznacza skazania ani uniewinnienia i w rezultacie art.4 Protokołu nr 7 nie ma do niej zastosowania. W rezultacie decyzja prokuratora nie mieściła się w zakresie art. 4 Protokołu nr

4 | MARGUŠ PRZECIWKO CHORWACJI (WYROK – 27 MAJA 2014R., WIELKA IZBA, SKARGA NR 4455/10 – PO PRZYJĘCIU DO ROZPATRZENIA PRZEZ WIELKĄ IZBĘ NA WNIOSEK SKARŻĄCEGO)

7. Ta część skargi musiała więc zostać odrzucona jako niezgodna z Konwencją *ratione materiae*.

W związku z pozostałymi zarzutami pierwsze postępowanie przeciwko skarżącemu zostało zakończone umorzeniem na podstawie ustawy amnestyjnej.

Trybunał musiał rozpocząć swoją ocenę orzeczenia z 24 czerwca 1997r. od ustalenia, czy art. 4 Protokołu nr 7 miał zastosowanie w okolicznościach tej sprawy, biorąc pod uwagę fakt, że skarżący skorzystał z bezwarunkowej amnestii w związku z aktami oznaczającymi poważne naruszenia podstawowych praw człowieka.

Zarzuty w postępowaniu karnym przeciwko skarżącemu obejmowały zabójstwa i zadanie poważnych ran osobom cywilnym, a więc wiązały się z ich prawem do życia chronionym w art.2 Konwencji oraz niewątpliwie prawem na podstawie art.3 Konwencji. W związku z tym Trybunał potwierdził, że należą one do najbardziej podstawowych postanowień Konwencji. Obejmują one jedno z podstawowych wartości społeczeństw demokratycznych tworzących Radę Europy.

Obowiązki ochrony życia na podstawie art.2 Konwencji oraz zapewnienia ochrony przed złym traktowaniem na podstawie art.3, odczytywane w połączeniu z ogólnym obowiązkiem państwa na podstawie art.1 zapewnienia każdej osobie pozostającej pod jego jurysdykcją praw i wolności zapisanych w Konwencji, wymagają również w sposób dorozumiany jakiejś formy skutecznego urzędowego śledztwa, jeśli ludzie zostali zabici w rezultacie użycia siły albo byli maltretowani. Mają one głównie na celu zapewnienie skutecznej implementacji prawa krajowego chroniącego prawo do życia i zapewnienie odpowiedzialności sprawców.

Trybunał już wcześniej orzekł, że gdy funkcjonariusz państwa został oskarżony o zbrodnie wiążące się z torturami lub maltretowaniem, ogromne znaczenie ma zapewnienie, aby postępowanie karne i możliwość jego osądzenia nie uległy przedawnieniu. Niedozwolona jest również amnestia albo ułaskawienie. Władze krajowe nie mogą robić wrażenia, że są skłonne zgodzić się na bezkarność takiego traktowania. Generalnie amnestia jest niezgodna z obowiązkiem państwa ścigania czynów takich, jak tortury. Nie można więc go podważyć zapewniając bezkarność sprawcom w formie ustawy amnestyjnej, która w takim przypadku mogłaby być uznana za sprzeczną z prawem międzynarodowym.

Obowiązek państw ścigania czynów takich, jak tortury czy umyślne pozbawienie życia, jest więc dobrze ugruntowany w orzecznictwie Trybunału. Potwierdza ono, że amnestia w związku z zabójstwami i złym traktowaniem osób cywilnych byłaby sprzeczną z obowiązkami państwa na podstawie art.2 i 3 Konwencji, jako że mogłaby utrudnić śledztwa w sprawie takich czynów, prowadząc nieuchronnie do bezkarności sprawców. Rezultat taki osłabiałby cel ochrony zagwarantowanej w art. 2 i 3 Konwencji i oznaczał iluzoryczność gwarancji prawa jednostki do życia i do tego, aby nie była maltretowana. Przedmiot i cel Konwencji jako instrumentu ochrony indywidualnych istot ludzkich wymaga interpretacji i stosowania jej postanowień w sposób zapewniający, iż jej gwarancje będą praktyczne i skuteczne.

Sprawa ta nie dotyczyła zarzuconych naruszeń art.2 i 3 Konwencji, ale art.4 Protokołu nr 7, Trybunał potwierdził jednak, że Konwencja i jej Protokoły muszą być odczytywane jako całość,

oraz interpretowane w sposób promujący wewnętrzną spójność i harmonię jej rozmaitych postanowień. W rezultacie gwarancje na podstawie art. 4 Protokołu nr 7 i obowiązki państwa na podstawie art. 2 i 3 Konwencji muszą być uważane za część całości.

Trybunał musi również wziąć pod uwagę rozwój prawa międzynarodowego w tej dziedzinie. Konwencja i jej protokoły nie mogą być interpretowane w próżni, ale w zgodzie z ogólnymi zasadami prawa międzynarodowego, którego jest ona częścią. Należy brać pod uwagę - jak wynika z art. 31 ust. 3 c konwencji wiedeńskiej z 1969r. o prawie traktatów - “wszelkie odpowiednie normy prawa międzynarodowego, mające zastosowanie w stosunkach między stronami”, w szczególności odnoszące się do międzynarodowej ochrony praw człowieka.

Trybunał odnotował uwagi Izby, iż “ przyznanie amnestii w związku ze “zbrodniami międzynarodowymi” – które obejmują zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne oraz ludobójstwo – uważa się w coraz większym stopniu za zakazane prawem międzynarodowym” oraz że “takie rozumowanie wynika z zasad zwyczajowym międzynarodowego prawa humanitarnego, traktatów praw człowieka, decyzji sądów międzynarodowych i regionalnych oraz rozwijającej się praktyki państw, istnieje bowiem rosnąca tendencja w sądach międzynarodowych, regionalnych i krajowych do odrzucania ogólnych amnestii wprowadzanych przez rządy”.

Dotychczas żaden traktat międzynarodowy nie zakazuje wyraźnie amnestii za poważne naruszenia podstawowych praw człowieka. Art. 6 ust. 5 Drugiego Protokołu Dodatkowego do Konwencji Genewskich dotyczącego ochrony ofiar konfliktów innych niż międzynarodowe, przewiduje co prawda, że “ po zakończeniu działań zbrojnych władze sprawujące rządy dołożą starań, by objąć możliwie szeroką amnestią osoby uczestniczące w konflikcie zbrojnym oraz pozbawione wolności z powodów związanych z konfliktem zbrojnym”, interpretacja przez Interamerykański Trybunał Praw Człowieka tego przepisu wyklucza jednak jego stosowanie wobec sprawców zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. W jego ocenie do obowiązków państw na podstawie prawa międzynarodowego należy prowadzenie śledztw w sprawach zbrodni wojennych i ich ściganie. W rezultacie “osoby podejrzane lub oskarżone o ich popełnienie nie mogą być objęte amnestią” Ten sam zakaz istnieje w przypadku poważnych naruszeń podstawowych praw człowieka i w rezultacie takich czynów nie mogą dotyczyć amnestie, o których mowa w art. 6 ust. 5 drugiego protokołu dodatkowego do konwencji genewskiej.

Kwestia stosowania amnestii w związku z poważnymi naruszeniami praw człowieka może być przedmiotem uregulowań traktatów, których dane państwo jest stroną. Istnieje szereg konwencji międzynarodowych wskazujących na obowiązek ścigania wymienionych w nich zbrodni. Konwencja ONZ o niestosowaniu przedawnienia wobec zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości zakazuje przedawnienia zbrodni przeciwko ludzkości oraz zbrodni wojennych.

Rozmaite ciała międzynarodowe wydały wiele rezolucji, rekomendacji oraz uwag odnoszących się do kwestii bezkarności i amnestii w związku z poważnymi naruszeniami praw człowieka, generalnie zgadzając się, że nie może ona objąć osób, które dopuściły się takich naruszeń

6 | MARGUŠ PRZECIWKO CHORWACJI (WYROK – 27 MAJA 2014R., WIELKA IZBA, SKARGA NR 4455/10 – PO PRZYJĘCIU DO ROZPATRZENIA PRZEZ WIELKĄ IZBĘ NA WNIOSEK SKARŻĄCEGO)

praw człowieka i międzynarodowego prawa humanitarnego. W swoich wyrokach kilka trybunałów międzynarodowych orzekło, że amnestię są niedopuszczalne, jeśli mają uniemożliwić śledztwa oraz ukaranie odpowiedzialnych za poważne naruszenia praw człowieka lub akty stanowiące zbrodnie przeciwko prawu międzynarodowemu.

Sformułowanie art. 4 Protokołu nr 7 ogranicza jego stosowanie do poziomu krajowego, należało jednak odnotować, że niektóre instrumenty międzynarodowe odnoszą się do kwestii ponownego procesu w innym państwie albo przed trybunałem międzynarodowym. Np. Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego zawiera wyraźny wyjątek od zasady *ne bis in idem* zezwalając na ściganie osoby wcześniej uniewinnionej z zarzutu zbrodni ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych, jeśli celem wcześniejszego postępowania była jej ochrona przed odpowiedzialnością karną za zbrodnie objęte jurysdykcją Międzynarodowego Trybunału Karnego.

Trybunał odnotował również orzecznictwo Interamerykańskiego Trybunału Praw Człowieka, który zajął bardziej stanowcze stanowisko i stwierdził, że amnestie są niedopuszczalne w związku z poważnymi naruszeniami podstawowych praw człowieka, ponieważ poważnie osłabiają obowiązek państwa prowadzenia śledztw i karania sprawców takich aktów. Są sprzeczne z bezwarunkowymi prawami uznanymi w międzynarodowym prawie praw człowieka.

Skarżący skorzystał z amnestii za czyny oznaczające poważne naruszenia podstawowych praw człowieka takie, jak umyślne pozbawienie życia osób cywilnych czy poważne zranienie dziecka. Sąd rejonowy w uzasadnieniu wskazał zasługi skarżącego jako oficera wojska. Istnieje rosnąca tendencja w prawie międzynarodowym do uznania takich amnestii za niedopuszczalne, nie dające się pogodzić z jednogłośnie uznanymi obowiązkami państw ścigania i karania poważnych naruszeń podstawowych praw człowieka. Nawet, gdyby zgodzić się, że amnestie są możliwe w razie zaistnienia szczególnych okoliczności takich, jak np. proces pojednania, amnestia w tej sprawie nadal nie byłaby dopuszczalna, nic nie wskazywało bowiem, że zaistniały jakieś takie okoliczności.

Trybunał uważał, że wnosząc nowe oskarżenie przeciwko skarżącemu a następnie skazując go za zbrodnie wojenne przeciwko ludności cywilnej, władze chorwackie działały zgodnie z wymaganiami art.2 i 3 Konwencji i w sposób zgodny z wymaganiami i zaleceniami wymienionych wcześniej międzynarodowych mechanizmów i dokumentów.

Z tych względów w okolicznościach tej sprawy art. 4 Protokołu nr 7 do Konwencji nie miał zastosowania (stosunkiem głosów szesnaście do jednego).

**Uwagi:**

Ważne stanowisko Wielkiej Izby w kwestii interpretacji gwarancji wynikających z art.4 Protokołu nr 7.